

KRZYSZTOF GŁOWIAK

WIELKIE KARTY HISTORII PIŁKI NOŻNEJ I ŻUŻŁA W RZESZOWIE ORAZ POPRAWA INFRASTRUKTURY SPORTOWEJ POPRZECZ ROZBUDOWĘ STADIONU MIEJSKIEGO

Klub i stadion od początku istnienia dały tysiącom mieszkańców miasta i regionu południowo-wschodniej Polski okazje do przeżycia wielu, pozytywnych, ale też negatywnych emocji. Stadion wykorzystywano też – jako największą widownię w mieście – do imprez i masówek. Stąd – bywało – płynęły z głośników hasła, które czas odsunął w karty historii. Kiedy upomniata się ona o prawo do prawdy, los sprawił – a zdecydowało o tym położenie obiektu – że murawy boiska oraz żużlowej nawierzchni dotknęła stopa Papieża Polaka, który stąd, podczas pielgrzymki do ojczyzny, 2 czerwca 1991 roku odlatywał śmigłowcem do Przemyśla¹.

MGR KRZYSZTOF GŁOWIAK, absolwent prawa Uniwersytetu Rzeszowskiego, absolwent administracji Wyższej Szkoły Prawa i Administracji w Rzeszowie, absolwent kierunku marketing i zarządzanie Wyższej Szkoły Zarządzania w Rzeszowie, absolwent studiów podyplomowych z pedagogiki Politechniki Rzeszowskiej. Kontakt: kglowiaczek@onet.eu

1. J. Klich, *Barwy „Stali”*, Rzeszów 1995, s. 8.

Historia, powstanie i budowa stadionu miejskiego

Powojenne wojewódzkie miasto Rzeszów zaczęło być i żyć w zupełnie innym świecie, budować nową tożsamość, rysować wyraźniej swój wizerunek w południowo-wschodniej Polsce². Wraz z rozwojem gospodarczym i kulturalnym aktywizowała działalność rzeszowska „Stal”. W pierwszych latach powojennych klub posiadał jeszcze niewiele sekcji, ale starał się podjąć próby rywalizacji z Przemyślem, który przed wojną był dość prężnym ośrodkiem sportu. Podstawą wielkiego sportu był duży zakład przemysłowy, a takim właśnie była rzeszowska WSK, przy której rosła i odnosiła sukcesy „Stal”³.

W Rzeszowie starano się przywrócić produkcję w Państwowych Zakładach Lotniczych, które po wojnie znajdowały się w złym stanie. Kiedy do miasta wjechał po odbudowanym moście pierwszy pociąg warsztatowy remontu silników lotniczych i rozlokował się przy ul. Mochneckiego, skierowano tam 25-osobową grupę pracowników PZL, których przyjęto z otwartymi rękoma. Już po trzech tygodniach warsztaty te przeniesiono do PZL⁴.

Dzisiejszy stalowski „kombinat sportu” wzniesiony został dzięki zaangażowaniu wielu ofiarnych działaczy, na czele z Z. Ciskiem, P. Drożdżyńskim, B. Szczoczarem, S. Jordankiem⁵. W listopadzie 1944 roku część pracowników PZL powołała Koło Sportowe, którego przewodniczącym został B. Szczoczarz, a zastępcami Z. Cisek i P. Drożdżyński, członkami zarządu zostali J. Bałszkowski, F. Cępa i T. Tomaszewski. Już wtedy mówiono o klubie sportowym, który skupi młodzież, byłych sportowców, któremu nadano nazwę OM TUR – PZL⁶.

W 1945 roku istniał nieformalnie przy organizacji OM TUR w PZL Rzeszów klub sportowy. Był to więc klub ze zorganizowaną strukturą, trenerami i działaczami, a nawet lokalem w zakładowej willi, ale według reguł prawa klubu nie było. Na zabranie sekcji sportowych OM TUR PZL w dniu 28 lipca 1946 roku uchwalono się utworzyć klub sportowy pod nazwą „Klub Sportowy OM TUR PZL”, co ujęto w formę pisma skierowanego do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie. Pismo to wpłynęło 13 sierpnia 1946 roku, a decyzję w sprawie zarejestrowania klubu wydano 14 grudnia 1946 roku, wpisując Klub Sportowy OM TUR PZL w Rzeszowie do Rejestru Stowarzyszeń pod nr 84. A więc wszystko było już *lege artis*. W tym czasie nastąpiły zmiany we władzach klubu, którego

2. B. Kotula: *Nie balim się Rzeszowa*, Rzeszów 2012, s. 7.

3. Tamże, s. 143.

4. J. Klich, *Barwy...*, s. 9.

5. J. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz, *Ćwierćwiecze Rzeszowskiej Stali*, Rzeszów 1972, s. 15.

6. J. Klich, *Barwy...*, s. 10.

prezesem był Zygmunt Cisek, wiceprezesem dr J. Błaszowski, sekretarzem Zarządu F. Cępa, skarbnikiem F. Lisowski⁷.

5 grudnia 1946 roku walne zgromadzenie klubu dokonało w składach działaczy istotnych zmian. Prezesem został S. Żółkiewski, Z. Cisek wiceprezesem, dr J. Błaszowski członkiem Zarządu, skarbnikiem powołano J. Kaczorowskiego, zaś w dwuosobowej komisji rewizyjnej znaleźli się E. Haman i W. Żelichowski. Zatwierdzono statut klubu i wystąpiono o ogłoszenie rejestracji klubu w Monitorze Polskim, co nastąpiło już w 1947 roku, kiedy to prezesem został znów Z. Cisek. Kolejna istotna zmiana w statusie klubu nastąpiła 15 lutego 1948 roku, kiedy to walne zgromadzenie członków podjęło uchwałę o zmianie jego nazwy na „Związkowy Klub Sportowy Metalowców PZL w Rzeszowie”, a stało się to wskutek wdrażania modelowych zmian w polskim ruchu sportowym, zmierzającym do podporządkowania ich centralistycznie kilku pionom, związkowemu, spółdzielczemu i państwowemu. Uchwała była więc podporządkowana tym trendom, a jej skutek był taki, że odtąd nowy statut i regulaminy podporządkowały go Centralnemu Związkowi Zawodowemu Metalowców w Polsce⁸.

Czas tworzenia klubu zamknął się w niespełna pięcioletnim okresie. Po nieuniknionych zmianach personalnych we władzach klubu, już w lutym 1949 roku na czele Zarządu stał dyrektor PZL inż. F. Łazarek, Z. Cisek zostaje sekretarzem, a wiceprezesem inż. S. Szymczak. Od tego momentu organizacyjne usytuowanie klubu zostaje powiązane z funkcjonowaniem patronackiego zakładu pracy, czyli ówczesnej PZL. W dokumentach mówi się o „opiekunie z ramienia zakładu”, a we władzach klubu zazwyczaj są członkowie kierownictwa lotniczej firmy. Okres ten zamyka zmiana nazwy. Wraz z reorganizacją struktury sportowej zrzeszenia Metalowców w maju 1949 roku klub przyjął oficjalnie nazwę: Związkowy Klub Sportowy „Stal”⁹.

Po odejściu z zakładu inż. F. Łazarka i krótkim prezesowaniu klubowi przez J. Tebima, kierownictwo PZL objął mgr inż. W. Wilanowski, któremu w 1951 roku powierzono również prezesurę przyzakładowego klubu. Dzięki temu, że był to okres długi – Wilanowski pełnił tę funkcję do czerwca 1958 roku – miał czas, aby dokonać szeregu zmian w klubie. Udało mu się doprowadzić do opodatkowania całej załogi PZL na rzecz klubu w wysokości 1 procent indywidualnych zarobków. Ta decyzja pozwoliła na zatrudnienie trenerów i instruktorów we wszystkich sekcjach sportowych klubu i skupienia wokół nich szeregu nowych działaczy¹⁰.

7. Tamże, s. 18.

8. Tamże, s. 19.

9. Tamże, s. 23.

10. Tamże, s. 27.

W tym gronie mówiło się o potrzebie zbudowania dużego stadionu sportowego. Zrodziła się wizja budowy wielkiego obiektu sportowego nad Wisłokiem. Przyjęto koncepcję przedsięwzięcia o charakterze społecznym. Powstał komitet budowy stadionu, któremu przewodniczył M. Bartkowiak. Komitetowi udało się uzyskać pozaplanowe kredyty i korzystną lokalizację obiektu. Ruszyła budowa, która przebiegała nadzwyczaj sprawnie, dzięki wysiłkowi kilku załóg przedsiębiorstw budowlanych, głównie Zjednoczenia Robót Inżynieryjnych Oddział w Rzeszowie oraz Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego¹¹.

Stadion został oddany do użytku w 1955 roku¹². Jego budowa, w bezpośrednim sąsiedztwie wspomnianego zakładu, miała integrować społeczeństwo rozwijającego się miasta. Na otwarcie stadionu, w niedzielę 26 czerwca 1955 roku, został rozegrany oficjalny mecz międzypaństwowy piłkarskiej reprezentacji B Polski i Bułgarii, a stadion już przed południem wypełnił się kibicami. To wydarzenie pokazało, że 15-tysięczny obiekt wcale nie jest zbyt duży dla takiego miasta jak Rzeszów¹³.

Patronujący „Stali” od samego początku istnienia zakład – Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie – zrezygnowała z utrzymania stadionu w 2006 roku. Klub znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Trzeba było szybkiej decyzji. Taką podjęła Rada Miasta Rzeszowa wraz z prezydentem. Dlatego od 2006 roku stadion jest własnością miasta Rzeszowa. Piłkarze i żużlowcy są jedynie jego użytkownikami¹⁴.

„Stal” rozwijała różne sekcje sportowe: tenisa stołowego, lekkoatletyczną, narciarską, kajakarską, hokeja na lodzie, szermierki, siatkówki, tenisa ziemnego i kolarską. Część z tych sekcji nie przetrwała próby czasu, za to złotymi zgłoskami w historii klubu zapisała się przede wszystkim piłka nożna i żużel. Stadion do dzisiaj głównie użytkują piłkarze i żużlowcy¹⁵.

Powstania i rozwój drużyny piłkarskiej

Powstanie drużyny piłkarskiej przy PZL w Rzeszowie, poprzedziło oficjalne zebranie założycielskie jej przyszłych działaczy 20 lutego 1945 roku. Po zebraniu sekcja piłkarska OM TUR PZL została protokolarnie utworzona w marcu 1945 roku. Pierwszym kierownikiem został Z. Cisek. Uchwalono wówczas, iż

11. B. Biskup, *Historia stadionu*, w: *Rzeszów. Stadion Miejski*, red. B. Bokota-Tomala I. Gałuszka, Rzeszów 2012, s. 10.

12. J. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 34.

13. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 11.

14. Tamże, s. 22.

15. Tamże.

drużyna powinna być skompletowana i gotowa do inauguracyjnego meczu 1 maja tegoż roku. I tak się stało. Stanowisko trenera objął J. Polak¹⁶.

Pierwszy mecz rozegrano z klubem „Szturmowiec”. Zakończył się on wtedy wynikiem remisowym 2:2. Drużynę w tym czasie stanowili: J. Mazur, S. Rejewski, S. Skwarczowski, J. Polak, K. Kędzior, S. Żak, J. Napieracz, J. Sudół, T. Kamler, R. Śliwiński, Z. Peller i E. Berdziński. W 1945 roku zmobilizowano nowych zawodników: S. Kościółka, T. Kościółka, W. Bukałę, J. Kiesia, T. Niedozielskiego, S. Janczowa, K. Szpilara i J. Przybyłę¹⁷.

Dla drużyny OM TUR PZL był to obiecujący debiut. Zawodnicy rozegrali jeszcze wiosną mecze towarzyskie z „Sokołem” Rzeszów, co zakończyło się porażką 4:6, „Czuwajem” Łańcut (porażka 2:6), by w czerwcu stanąć do turnieju piłkarskiego o puchar miasta Rzeszowa, gdzie zajęli drugie miejsce, ustępując tylko „Resovii” 1:3. Jesienią drużyna z powodzeniem przebrnęła turniej kwalifikacyjny do klasy „A” i zaczęła normalne rozgrywki. W lecie piłkarze trenowali na błoniach koło strzelnicy wojskowej przy obecnej ul. Chmaja. Mecze natomiast rozgrywano albo na dawnym boisku „Resovii” przy ul. Langiewicza, albo na istniejącym już boisku Sokoła na Staromieściu, które pośpiesznie wyremontowano wysiłkiem wszystkich rzeszowskich klubów piłkarskich. Pierwsze własne boisko sportowcy wybudowali przy torach kolejowych przy obecnej ul. Żwirki i Wigury, ale służyło im krótko, gdyż wkrótce zostało zajęte na budowę bloków mieszkalnych¹⁸.

Następne boisko piłkarskie, które funkcjonowało jeszcze krócej niż poprzednie, powstało przy kinie „Przodownik”, przy dzisiejszej ul. Dominikańskiej. Wkrótce teren został przeznaczony pod budowę Szkoły Podstawowej nr 10. Problemy z boiskiem radykalnie rozwiązała budowa zupełnie nowego stadionu. Piłkarze mieli już po kilku miesiącach za sobą pierwszą batalię o utrzymanie się w klasie A. Utrzymali się, zajmując IV miejsce w tabeli¹⁹. W styczniu 1946 roku, na pierwszym walnym zebraniu klubu, kierownikiem sekcji piłki nożnej wybrano W. Ziębę²⁰.

W tym też roku rozpoczęły się eliminacje klubowe. Drużyna zwycięsko przeszła przez eliminacje i znalazła się w klasie A wśród „Resovii”, „Legii”, „Naf-ty” Krosno, „Orła” Gorlice, „Sanoczanki”, „Cukrowni” Przeworsk, „Czuwaju” i „Polonii” Przemyśl oraz „Sokoła” Rzeszów. Rozgrywki odbywały się systemem jesień – wiosna, a start PZL-owców nie był pomyślny, bowiem na zakończenie rundy jesiennej mogli poszczycić się jednym tylko zwycięstwem odniesionym

16. J. Klich, *Barwy...*, s. 15.

17. J. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 31.

18. J. Klich, *Barwy...*, s. 16.

19. Tamże, s. 17.

20. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 31.

nad „Sanoczanką” 5:1, co w rezultacie dało im ostatnie miejsce w tabeli. Pod koniec 1946 roku przyszedł do zespołu S. Kędra, z którym wiązano wiele nadziei w sezonie 1947. Zespół odniósł wiele zwycięstw i w końcowych rozgrywkach zajął środkowe miejsce w tabeli. Tytuł mistrzowski przypadł „Orłowi” Gorlice. W tym samym czasie w Rzeszowie dochodzi do dużej niespodzianki. Puchar ufundowany przez Zarząd Związku Uczestników Walki Zbrojnej Niepodległość i Demokrację staje się własnością PZL po zwycięstwie nad „Resovią” 3:1. Drugim wielkim osiągnięciem tego czasu było zwycięstwo nad pierwszoligową AKS Chorzów w stosunku 3:1²¹.

Runda jesienna 1947 roku nie przyniosła większych zmian, drużyna grała ze zmiennym szczęściem i po ukończeniu rundy wiosennej 1948 roku zajęła czwarte miejsce. W meczu towarzyskim drużyna OM TUR PZL w składzie: S. Rejewski, J. Kieś, K. Przybyło, R. Śliwiński, T. Niedzielski, St. Daszkiewicz, J. Przybyło, J. Napieracz, S. Kędra, T. Kościółek, S. Żak uległa zespołowi czeskiemu KS Hrusów 7:6. W rundzie jesiennej 1948/1949 zespół zasilili J. Majeran, który wraz ze S. Skwarczowskim pełnił równocześnie obowiązki trenera. Po ukończeniu rozgrywek mistrzowskich 3 zespoły, tj. „Legia” Krosno, „Resovia” i OM TUR PZL miały jednakową liczbę punktów. Decyzją PZPN rozegrano dodatkowe spotkanie na neutralnym terenie i tu nie padło jeszcze rozstrzygnięcie, bowiem „Legia” i OM TUR PZL wygrywały z „Resovią” w jednakowym stosunku, a bezpośredni wynik spotkania między tymi zespołami wynosił 3:3. Warto przypomnieć, że w czasie rozgrywek eliminacyjnych z „Resovią” poważnej kontuzji uległ bramkarz PZL S. Rejewski. W decydującym spotkaniu OM TUR PZL przegrał w Tarnowie 1:3²².

Powiodło się natomiast w walkach o puchar Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, gdzie po zwycięstwie nad „Resovią” puchar przeszedł w posiadanie PZL-owców. W 1949 roku, podczas meczu w Radomiu, Kędra silnym strzałem przerwał światło w bramce. W 1950 roku po zgrupowaniu letnim w Szklarskiej Porębie piłkarze wyjechali do Wałbrzycha, by się tam zmierzyć z silnym teamem klubów związkowych. Nikt nie dawał stalowcom szans na zwycięstwo, jednak wygrali 7:4. Stal w sezonie 1951/1952 grała w utworzonej wówczas klasie wojewódzkiej i zajęła w niej III miejsce²³.

Piłkarze, którzy nie odnieśli sukcesu przy próbie awansu do II ligi poprzez fuzję z GWKS, jeszcze w 1953 roku sprawili swym sympatykom dużą niespodziankę, awansując aż do półfinału rozgrywek o puchar Polski. Pierwszym

21. Tamże, s. 31.

22. Tamże, s. 34.

23. Tamże.

półfinałowym przeciwnikiem była drużyna „Budowlanych” Chorzów, z którą 14 listopada zremisowali 2:2, cztery dni później mecz o awans do finału powtórzono. „Stal” jednak przegrała 4:3, ale po takim sukcesie do rozgrywek ligi rzeszowsko-lubelskiej w 1954 roku stawiała w roli faworyta. Niestety, wygranie międzywojewódzkiej ligi i awans znów się nie powiódł²⁴.

W następnym sezonie, w którym „Stal” bardzo ładnie się zaprezentowała, remisując z narodową kadrą juniorów 1:1, rzeszowska drużyna również nie zdołała sięgnąć po mistrzostwo międzywojewódzkiej ligi. W sezonie 1956 roku rzeszowskiej „Stali” zdarzały się wprawdzie potknięcia, ale do końca rozgrywek utrzymała pierwszą lokatę w tabeli i po zwycięstwach na finiszu ze „Stalą” Świdnik 5:0 u siebie oraz „Włókniarzem” Krosno 2:1 na wyjeździe zdobyła mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej, premiowane udziałem w eliminacyjnych rozgrywkach o awans do II ligi. Za przeciwników „Stal” miała gliwickiego „Piasta” oraz „Gwardię” Szczecin. Po pierwszym meczu w Gliwicach 7 października stalowcy zremisowali 2:2. Tydzień później „Stal” podejmowała u siebie szczecińską „Gwardię” i przegrała mecz 0:2. 28 października pokonała na własnym boisku „Piasta” i 1:0, a 4 listopada w Szczecinie po wspanialej grze „Stal” zwyciężyła 2:0 z „Gwardią”²⁵.

11 listopada 1956 roku na stadionie w Gliwicach „Piast” pokonał gwardzistów ze Szczecina 2:0, co sprawiło, że obie drużyny odpadły z batalii o II ligę, do której awansowała rzeszowska „Stal”. Trenerem drużyny był E. Makusiński, a kierownikiem F. Lisowski. Dodać trzeba, iż przed rozgrywkami ligowymi 1957 roku drużyna „Stali” została wzmocniona kilkoma zawodnikami. Byli to S. Kłaczek, H. Pilarski, L. Poświat, J. Wiśniewski, J. Grabowski, Z. Janiak, J. Krementowski, Z. Gnida, J. Myśliwczyk i J. Kuźma²⁶.

Po wejściu piłkarzy „Stali” do II ligi w jesieni 1956 roku PZPN podjął decyzję o stworzeniu dwóch grup aż po 12 drużyn w każdej, Rzeszowian zaliczono do grupy południowej II ligi, obok drużyn: „Cracovii”, „Garbarni” i „Wawelu” Kraków, AKS-u Chelmek, „Szombierek” Bytom, „Naprzodu” Lipiny, AKS-u Chorzów, „Piasta” Gliwice, „Concordii” Knurów, „Stali” Mielec, „Broni” Radom²⁷. Lata 1957–1961 pokazały, że o dalszy awans nie będzie łatwo. „Stal” zajmowała kolejno 6, 10, 8, 5 i 9 miejsce w tabeli II ligi. Zmiana nastąpiła dopiero w następnym roku²⁸.

W 1962 roku zespół spisywał się naprawdę dobrze i na finiszu rozgrywek znajdował się na czele tabeli, mając dwa punkty przewagi nad „Piastem”

24. J. Klich, *Barwy...*, s. 39.

25. Tamże, s. 41.

26. Tamże, s. 42.

27. Tamże, s. 64.

28. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 13.

Gliwice. Z tym zespołem 21 czerwca 1962 roku „Stal” stoczyła u siebie ostatni, decydujący o awansie pojedynek i wygrała go 2:1, tym samym od nowego sezonu znalazła się w I lidze. Tu radziła sobie ze zmiennym szczęściem, zajmując w latach 1962–1971 kolejno 9, 11, 12, 7, 8, 11, 12, 9 i 9 miejsce w tabeli, by po 10 latach gry w najwyższej klasie spaść do II ligi. Niekiedy odnosiła wspaniałe zwycięstwa np. pamiętne 3:2 z „Górnikiem” w Zabrzu, ale i doznawała nieoczekiwanych porażek, jak np. w pucharowym meczu z drugoligowym „Rakowem” w Częstochowie aż 9:0. „Stal” dała się jednak zapamiętać z kilkunastu wspaniałych pojedynków stoczonych na własnym stadionie. Najlepszym był mecz z imienniczką z Mielca, rozegrany 23 sierpnia 1970 roku, który zakończył zwycięstwem „Stali” Rzeszów 3:0. Należy pamiętać, że rzeszowianie pokonali wtedy młodą drużynę Henryka Kasperczaka, Grzegorza Łaty, Zygmunta Kukli, Włodzimierza Gąsiora i Ryszarda Sekulskiego²⁹.

W II lidze „Stal” Rzeszów spędziła trzy sezony. W ostatnim z nich odnotowała jednocześnie piękny sukces, pokonując 2:0 w ćwierćfinale rozgrywek o piłkarski Puchar Polski jedną z czołowych drużyn I ligi „Stal” Mielec. Wygrała też 2 marca 1975 roku półfinałowy mecz pucharowy z „Pogonią” Szczecin 3:0 na własnym stadionie, po raz pierwszy w historii awansując do finału Pucharu Polski, w którym na stadionie „Cracovii” w Krakowie 1 maja 1975 roku pokonała ROW II Rybik 3:2. Ten niewątpliwie największy sukces w historii klubu zyskała wspaniałą oprawę w postaci zdobycia Pucharu Polski i awansu do I ligi oraz debiutu stalowców na europejskich stadionach. Debiut wypadł zresztą okazale, bo „Stal” na stadionie w Oslo pokonała miejscowy Skeid aż 4:1, a w rewanżowym spotkaniu dołożyła Norwegom jeszcze cztery bramki. Przygodę z europejskimi pucharami „Stal” zakończyła w drugiej rundzie. Potknęła się na Walijszykach z Wrexham³⁰.

Do dziś sympatycy „Stali” Rzeszów spierają się o to, co było największym sukcesem drużyny piłkarskiej – czy jej 10-letnie występy w I lidze, z ustabilizowanym składem i poziomem gry, czy też ów Puchar Polski – bez wątpienia najwyższe, spektakularne zwycięstwo piłkarzy – po którym „Stal” była na czołówkach wszystkich sportowych gazet i w roli faworyta przystępowała do końcówek ligowych zmagania, uwieńczonej powrotem do ekstraklasy, a także debiutem na europejskich stadionach w rozgrywkach PZP³¹. Na tym kończą się wielkie karty historii piłki nożnej. Drużyna piłkarska „Stali” nie powtórzyła już w przeszłości takich sukcesów.

29. Tamże, s. 14.

30. Tamże, s. 15.

31. J. Klich, *Barwy...*, s. 130.

Rozwój sportu motocyklowego w Rzeszowie

Zorganizowany sport motocyklowy w postaci wyścigów istniał w Rzeszowie już przed II wojną światową za sprawą Rzeszowskiego Towarzystwa Kolarzy i Motocyklistów, założonego w 1927 roku. W czasie okupacji członkowie Towarzystwa utrzymywali ze sobą kontakt. Umożliwiło to szybki powrót do działalności statutowej po wyzwoleniu. Siłą napędową RTKiM był T. Janik, którego aktywnie wspierali: M. Miąsik, E. Gutkowski, W. Bandelak, A. Małobrody, E. Małobrody, E. Kaszkowski, H. Klamut, W. Krasiński. 24 czerwca 1946 roku RTKiM zostało wpisane do rejestru towarzystw. Prezesem wybrano T. Janika, a wiceprezesem W. Krasińskiego. Lokal klubowy mieścił się w budynku przy ul. Lwowskiej. Działalność sportowa sekcji motorowej i kolarskiej odbywała się w Rzeszowie i okolicach. Plany towarzystwa zakładały również organizowanie imprez motocyklowych na torze. Pierwsza odbyła się na torze w Staromieściu. Zwycięzcą został Józef Dyląg. Z braku odpowiedniej bazy w Rzeszowie, żużlowcy RTKiM korzystali z obiektu w Jarosławiu³².

Na początku 1948 roku zarządy RTKiM i KS „Resovia” prowadziły rozmowy w sprawie wykorzystania na tor żużlowy bieżni wokół budowanego boiska piłkarskiego przy ul. Krakowskiej. Wkrótce doszło do porozumienia i rozpoczęto prace budowlane pod kierunkiem inż. Włodzimierza Krasińskiego. Tor został oddany do użytku w lipcu 1948 roku³³.

Na inaugurację toru rozegrano mecz żużlowy pomiędzy reprezentacją RTKiM a KS „Olimpią” Grudziądz, do którego rzeszowscy sportowcy stanęli z maszynami przystosowanymi do wyścigów w warsztacie E. Gutkowskiego. Wkrótce utworzono pierwszą w Rzeszowie sekcję żużlową, do której – w ramach Zrzeszenia Sportowego „Gwardia” – wstąpili ścigający się na torze członkowie RTKM. Rok później – a dokładnie 21 lutego 1950 roku – również w ZKS „Stal” Rzeszów odbyło się inauguracyjne zebranie Sekcji Motocyklowej, na której wybrano zarząd. Sekcja rozpoczęła działalność w kwietniu 1950 roku, a w składzie jej znaleźli się: R. Iżewski, W. Jankowski, C. Kotowicz i T. Kępka³⁴.

W 1951 roku sekcja motocyklowa zakupiła pierwsze motocykle i rozpoczęła treningi na torze Resovii³⁵. Już 1 maja 1951 roku wyremontowano pierwszy z motocykli – Jap Sumbeam, w połowie maja ukończono przeróbkę drugiego – Rudge Witwirha, a w sierpniu trzeciego „motocykla przystosowanego” – marki

32. T. Burczyk, *Od RTKiM do PGE Marma czyli historia czarnego sportu w Rzeszowie*, Jarosław 2011, s. 6.

33. Tamże.

34. J. Klich, *Barwy...*, s. 30.

35. R. Noga, *Asy żużlowych torów*. Florian Kapala, Leszno 2011, s. 49.

NSU. Pierwszymi zawodnikami w sekcji żużlowej ZKS „Stal”, którzy korzystali z tych maszyn na torze „Ogniwa”, byli: T. Fedko, R. Iżewski, W. Jankowski, J. Christiani, E. Klaczkowski i W. Wilanowski. Szczęśliwym dla „stalowców” trafem od 2 maja 1951 roku w Rzeszowie Zrzeszenie „Gwardia” zorganizowało centralny obóz szkoleniowy. Zarząd ZKS „Stal” zwrócił się z prośbą o włączenie do szkolenia własnych zawodników i po uzyskaniu zgody „Gwardii” skierował na nie R. Iżewskiego, T. Fedkę oraz E. Klaczkowskiego, którzy mogli trenować i korzystać z rad trenera obozu Józefa Olejniczaka³⁶.

Współpraca ta zaowocowała zdobyciem 15 lipca 1951 roku nagrody indywidualnej podczas wyścigów żużlowych w Rzeszowie przez W. Wilanowskiego, a także wspólną organizacją pierwszych Indywidualnych Mistrzostw Okręgu Rzeszowskiego, które odbyły się 16 sierpnia 1951 roku na torze „Ogniwa”. Mistrzem został J. Tokarczyk z „Gwardii”, ale dwa tytuły wicemistrzowskie przypadły T. Fedce, i R. Iżewskiemu. 28 października 1951 roku sekcja żużlowa „Stali” podjęła się samodzielnej organizacji zawodów na rzeszowskim torze, na które zaprosiła „Górnika” Rybnik i drużynę „Kolejarza” Siedlce. Drużyna z Rzeszowa zajęła w tym trójmeczu drugie miejsce z 16 punktami. Rzeszowianie startowali w składzie: R. Iżewski, T. Fedko, W. Jankowski i J. Christiani, zaś kierownikiem drużyny był M. Bartkowiak³⁷.

Na koniec sezonu drużyna startuje 11 listopada w zawodach w Jarosławiu, gdzie zwycięża miejscowego „Kolejarza” i drużynę ZS „Gwardii” Rzeszów. Od maja następnego roku „Stal” znów startuje w kilku trójmeczach, w których zwycięża kolejno „Ogniwo” Lublin i rzeszowską „Gwardię”, reprezentację Zielonej Góry i „Gwardię” Toruń, a ulega „Stali” Gorzów i „Unii” Leszno. Później stalowcy zwyciężyli w Rzeszowie z „Gwardią” i „Górnikiem” Rybnik, a potem na torze „Ogniwa” stanęli do zawodów o mistrzostwo strefy „Południe” z „Włókniarzem” Częstochowa. Stalowcy, którzy wystąpili w składzie: R. Iżewski, T. Fedko, W. Jankowski, W. Bistrón i M. Kurpiel przegrali z wysoko notowanym przeciwnikiem aż 36:14, co Fedko i Iżewski uznali za klęskę. Obaj nie mieli wątpliwości, iż doszło do niej wskutek słabości przystosowanych do żużlowego toru motocykli, więc postanowili rozpocząć pracę nad skonstruowaniem i zbudowaniem prototypu własnego silnika do maszyny żużlowej³⁸.

„Stal” od wiosny jeździła na torze „Ogniwa” oraz uczestniczyła w zawodach żużlowych poza Rzeszowem. W 1953 roku sekcja miała już 79 członków, przeprowadziła 39 oficjalnych treningów żużlowych i uczestniczyła w 13 meczach,

36. J. Klich, *Barwy...*, s. 31.

37. Tamże, s. 32.

38. Tamże, s. 33.

z których wygrała 6, uzyskując tytuł mistrza strefy „Południe”. Fedko, Izewski i Christiani kilkakrotnie bronili barw Zrzeszenia „Stal” na centralnych zawodach I ligi żużlowej, zdobyli w rajdach 8 medali, ale w sekcji odczuwało się niedostatek sukcesów³⁹. Dopiero w 1954 roku, kiedy E. Nazimek wraca z Bydgoszczy, sekcja żużlowa zaczyna przeżywać swój renesans. Liczba zawodników powiększa się o Kielara, Odżyńskiego i Rzewuskiego⁴⁰.

O Rzeszowie, dzięki zrealizowanemu pomysłowi na konstrukcję i budowę nowego, a pierwszego polskiego silnika żużlowego, zaczęło być głośno w żużlowym świecie. Projektu podjęli się R. Izewski i T. Fedko, w oparciu o zaplecze techniczne Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego. Wykonano pierwszy prototyp i zmontowany silnik trafił do badań w zakładowej hamowni⁴¹.

Pierwszej próby dokonano na torze „Resovii” 30 kwietnia 1954 roku, a odpalenia maszyny wraz z nowym silnikiem dokonał T. Fedko. Niespełna dwa tygodnie później kolejną próbę nowy silnik pod ramą Exelsiora przeszedł pod ręką E. Nazimka, a pierwszy raz na nim pojechano na zawodach Sparty Wrocław z „Budowlanymi” z Warszawy. Nowy silnik otrzymał nazwę FIS, od pierwszych liter nazwisk konstruktorów oraz Stali, a Fedko i Izewski przeszli dzięki swojemu wynalazkowi do historii polskiego żużla. Produkcją nowych silników zajęła się rzeszowska WSK, korzystając z zaplecza fabryki silników⁴².

„Stal” miała nowy silnik, a jej barwy wzmocnił w tym czasie W. Bistroń. W zespole jeździli już także Różańscy. Żużlowcy rozgrywali z coraz większymi sukcesami mecze towarzyskie, a podczas zorganizowanych na zakończenie sezonu 1954 zawodów rzeszowianie wzięli udział w Indywidualnych Mistrzostwach Polski, w których R. Izewski został pierwszym, a J. Christiani drugim wicemistrzem, zaś T. Fedko zajął piąte miejsce. Prawdziwe ligowe sukcesy nastąpiły trochę później. Szansa na nie pojawiła się w 1955 roku, kiedy utworzono II ligę żużlową, do której zakwalifikowano zespoły „Stali” Rzeszów, „Górnika” Rybnik, „Spartę” Łódź, „Stali” Świętochłowice, „Kolejarza” Ostrów Wielkopolski, „Włókniarza” Częstochowa i „Stali” Gorzów Wielkopolski. Drużyna rzeszowska jeździła w niej jednak jeszcze ze zmiennym szczęściem, ale okrzepła w ligowych zmaganiach i wyłoniła z grupy adeptów nowych młodych żużlowców, którzy wkrótce zaczęli sięgać po sukcesy – A. Kielara oraz J. Kościelaka⁴³.

39. Tamże, s. 34.

40. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 80.

41. R. Noga: *Asy...*, s. 49.

42. Tamże.

43. J. Klich, *Barwy...*, s. 37.

Indywidualne sukcesy E. Nazimka na torach całej Polski sprawiły, iż został on powołany do kadry narodowej, by reprezentować – jako pierwszy zawodnik „Stali” – Polskę w międzypaństwowym meczu żużlowym Szwecja – Polska rozegranym 17 listopada 1955 roku w Sztokholmie. W następnym roku drużyna była o krok od wejścia do I ligi, ale w decydującym meczu uległa „Ostrovii” Ostrów Wielkopolski 23:32; należy dodać iż do składu zawodników „Stali” dołączył A. Tomczyszyn⁴⁴.

E. Nazimek, powołany w 1956 roku do reprezentacji Polski, wyjeżdża na zawody do Anglii. Oprócz sukcesu przywozi stamtąd szkic toru i próbki granitu z myślą, by w Rzeszowie wybudować nowoczesny tor o granitowej nawierzchni⁴⁵. W klubie podchwyciono ten pomysł i w pierwszych dniach maja 1956 roku projekt toru przygotowany przez inż. B. Lubińskiego został zatwierdzony. Zlecenie na wykonanie otrzymał Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Rzeszowie, który podjął prace 18 maja. Był to pierwszy w Polsce i trzeci w Europie tor o nawierzchni granitowej⁴⁶.

Uroczyste otwarcie nastąpiło 5 sierpnia 1956 roku, a na inaugurację rozegrano I eliminacje indywidualnych mistrzostw Polski. W Rzeszowie pojawiła się wtedy niemal cała krajowa czołówka speedwaya. Wygrał F. Kapała, który reprezentował wtedy „Kolejarza” Rawicz, drugi był E. Kupczyński, a trzeci S. Tkocz. As rzeszowian, E. Nazimek, uplasował się na 7 miejscu⁴⁷.

„Stal” brała również w 1956 roku udział w drużynowych mistrzostwach Polski, ale nie odniosła sukcesu. W czołówce plasowały się wtedy zespoły „Górnika” Rybnik i „Polonii” Bydgoszcz⁴⁸. Jesienią 1956 roku „Stali” niestety nie udało się wywalczyć awansu do I ligi. W następnym sezonie drużyna spisywała się o wiele lepiej. Przegrywała wprawdzie czasem na wyjazdach, ale u siebie odnosiła przekonujące zwycięstwa. 19 października 1957 roku, po wysokim zwycięstwie nad „LPŻ” Lublin 50:22, zapewniła sobie awans do ekstraklasy. Drużynę wzmocnili F. Kapała⁴⁹ oraz J. Malinowski z „Polonii” Bydgoszcz⁵⁰.

W 1958 roku drużyna już w pierwszych meczach ligowych jechała wspaniale, zwyciężając u siebie wpierv „Unię” Leszno, a później „Spartę” Wrocław. Potem

44. Tamże.

45. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 80.

46. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 12.

47. Tamże.

48. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 80.

49. Przejście Kapały z Rawicza wiązało się z licznymi problemami, łącznie z – uchyloną przez Główną Komisję Żużlową PZM – karą dyskwalifikacji za decyzję o opuszczeniu dotychczasowego klubu; szerzej R. Noga, *Asy...*, s. 47.

50. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 12.

Rzeszów spotyka wyróżnienie, gdyż PZMot powierza właśnie „Stali” zorganizowanie I eliminacji indywidualnych mistrzostw świata, podczas których to zawodów zwyciężył J. Maj z „Górnika” Rybnik, a rzeszowianie, F. Kapała i J. Kościelak, zakwalifikowani zostali do dalszych eliminacji MŚ w Abensbergu w RFN. Potem były drugoligowe spotkania – przegrane w Bydgoszczy i wygrane z „Włókniarzem” Częstochowa. Podczas meczu z „Górnikiem” Rybnik 13 lipca 1958 roku doszło na torze do tragicznego wypadku – śmiertelne obrażenia odniósł zawodnik „Stali” S. Różański. W jednym z biegów upadł na tor i uderzył głową w drewniany krawężnik znajdujący się nad siatką ochronną. 13 lipca 1958 roku „Stal” przegrała z „Górnikiem” Rybnik 41 do 36. Potem „Stal” na torach nie była tą przebojową drużyną. W dobrze rozpoczętym sezonie spadła z powrotem do II ligi⁵¹.

Dekadę największych sukcesów rzeszowskiego żużla zapoczątkował rok 1959. „Stal” na zapleczu ekstraklasy nie miała sobie równych, straciła tylko 1 punkt i pewnie powróciła w szeregi najlepszych polskich drużyn. W tym sezonie – poza bezapelacyjnym zwycięstwem w II lidze i awansem do ekstraklasy – F. Kapała zakwalifikował się obok Połukarda do finału indywidualnych mistrzostw świata na żużlu. W MP uplasował się na II miejscu, a III i IV zdobyli J. Malinowski i S. Kępa. Wszyscy wymienieni, oraz J. Kościelak, J. Batko i E. Nazimek, byli oficjalnymi reprezentantami Polski⁵².

12 lipca 1959 roku na torze „Stali” w Rzeszowie zdarzył się kolejny tragiczny wypadek – w towarzyskim meczu z warszawską „Legią” na tor upadł E. Nazimek – w jego motocyklu urwał się podnózek, a potem z impetem wjechał w niego S. Kaiser. Obrażenia okazały się śmiertelne. E. Nazimek zmarł w wieku 32 lat. Dziś w Rzeszowie organizowane są memoriały jego imienia⁵³. W późniejszych latach na torze uległo wypadkom kilkunastu żużlowców, w aż siedmiu przypadkach odnosząc śmiertelne obrażenia. Dlatego rzeszowski tor modyfikowano, profilowano na nowo wiraże, aż w końcu zmieniono granitową nawierzchnię na tradycyjną, na której żużlowcy ścigają się do dzisiaj⁵⁴.

Nic więc dziwnego, że drużyna złożona z najlepszych żużlowców w kraju, będąca beniaminkiem w sezonie 1960 roku, występuje w roli faworyta. Choć rozgrywki zaczęły się ze zmiennym szczęściem, to na finiszu „Stal” okazała się zdecydowanie najlepszym zespołem w kraju i zdobyła upragniony tytuł drużynowego mistrza Polski. Następnny sezon to rok nieprzerwanych sukcesów zawodników mistrza Polski, tak w rozgrywkach ligowych, jak również w turniejach indywidualnych. „Stal”

51. J. Klich, *Barwy...*, s. 58.

52. Tamże.

53. R. Noga, *Asy...*, s. 61.

54. J. Klich, *Barwy...*, s. 63.

w pięknym stylu zdobywa po raz drugi drużynowe mistrzostwo Polski, a w towarzyskim spotkaniu, występując pod marką Polskiego Związku Motorowego zwycięża reprezentację ZSRR w stosunku 57:38. Florian Kapała jest w tym czasie siódmym żużlowcem świata, mistrzem Polski oraz zwycięzcą ogólnopolskiego turnieju najlepszych zawodników, tzw. „złotego kasku”⁵⁵. Kolejne lata nie były już tak udane, chociaż przez kilka sezonów rzeszowianie należeli do krajowej czołówki. Drużyna, do której dołączyli jeszcze M. Spychała, J. Kolber, S. Lalicki oraz A. Ciepiela została w roku 1962 wicemistrzem kraju. Jej wieloletni lider, F. Kapała, w 1962 roku zdobył czwarty w karierze tytuł IMP oraz brązowy medal wraz z kolegami z reprezentacji Polski na Drużynowych Mistrzostwach Świata⁵⁶.

Od 1963 roku zmieniona została formuła I i II ligi. Postanowiono, iż będą one rozgrywane w cyklu dwuletnim, choć tytuł DMP przyznawano co roku. Rzeszowianie przystąpili do rozgrywek bez F. Kapały, który sezon 1962 roku zakończył groźnym wypadkiem na torze w Rybniku. Powrót „Florka” na tor nastąpił dopiero w czerwcu 1963 roku. Stalowcy wygrali wszystkie mecze na swoim torze, w tym z największym rywalem z Rybnika. 30 czerwca rzeszowscy kibice byli świadkami porywającego widowiska, w którym duet Kapała-Kępa skutecznie odpierał ataki rybnickich asów Woryny, Wyglendy i Maja. Końcowy wynik to 40:38 dla „Stali”. Mimo tego biało-niebiescy nie sięgnęli po mistrzowski tytuł. Zdecydowały wyjazdowe porażki 33:44 z „Unią” Leszno, 36:42 z outsiderem z Bydgoszczy i 35:43 z „Górnikiem”. Stal zajęła II miejsce w tabeli z wynikiem 22 punktów⁵⁷.

Po zakończeniu sezonu 1963 roku F. Kapała i S. Kępa ogłosili zakończenie kariery. Dzięki prośbom działaczy dali się przekonać do startu, chociaż w przypadku Kapały nie stało się to od razu. Pojawił się na torze dopiero w spotkaniu Wybrzeże – Stal w czwartej kolejce rozgrywek. I znowu był liderem swojej drużyny, ale chociaż zdobył 9 punktów Stal i tak przegrała 37:41. Podobnie było w szóstej kolejce na torze w Rybniku. ROW pokonał Stal 49:29; Kapała zdobył sześć punktów. W siódmej kolejce zespół z Podkarpacia przegrał w Bydgoszczy z „Polonią” 37:41, a Kapała zanotował najlepszy w sezonie 1964 występ, uzyskując 11 punktów⁵⁸. To w głównej mierze postawa Kapały i Kępy pozwoliła na wygranie wszystkich spotkań nad Wisłokiem oraz jednego wyjazdowego z „Unią” Leszno 48:29. Suma 16 punktów zapewniła drużynie IV miejsce na mecie sezonu, jednak ze względu na dwuletni cykl rozliczania rozgrywek awansowała ona na II miejsce⁵⁹.

55. Flugiewicz, T. Roman, J. Panek, T. Smela, U. Surmacz: *Ćwierćwiecze...*, s. 84.

56. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 17.

57. T. Burczyk, *Od RTKM...*, s. 34–36.

58. R. Noga, *Asy...*, s. 126.

59. T. Burczyk, *Od RTKM...*, s. 37.

W 1965 roku drużyna przystąpiła do kolejnego sezonu ligowego w niezmiennym składzie. Podobnie jak w roku ubiegłym, 16 zdobytych punktów dało IV lokatę. Do trzeciego miejsca i brązowego medalu zabrakło jednego punktu. „Stal” przegrała zaledwie jeden mecz na torze przy Obrońców Stalingradu – 30:47 z aktualnymi wtedy mistrzami Polski z Rybnika. Jednak na obcych torach potrafiła wygrać tylko dwa pojedynki – 43:33 ze „Śląskiem” Świętochłowice oraz 41:37 z „Polonią” Bydgoszcz. Przytrafiła się również wyjazdowa porażka z outsiderem z Zielonej Góry. Niezmieniony skład w 1966 roku zapewnił awans ligowy o jedną pozycję. Zespół, dzięki dobrej postawie w I rundzie rozgrywek, wywalczył miejsce na najniższym podium. Kluczowe role nadal odgrywało trio Kapała-Kępa-Malinowski. Rzeszowianie przez kilka tygodni przewodzili pierwszoligowej tabeli. 17 lipca na torze przy Obrońców Stalingradu doszło do pojedynku z ROW Rybnik, z którym rzeszowska „Stal” przegrała 40 do 36. Już do końca sezonu rzeszowianie nie potrafili się pozbierać i przegrali pozostałe mecze. W bilansie dwuletnim Stal zajęła IV miejsce⁶⁰.

W 1967 roku „Stal” okazała się drużyną własnego toru. Tylko bydgoska „Polonia” wygrała w Rzeszowie 40 do 37. Biało-niebiescy pokonali jeszcze w Tarnowie „Unię” 40 do 36. Rzeszowska ekipa zgromadziła w sumie 14 punktów i zajęła V miejsce w lidze. Po sezonie 1967 roku zasadnicze występy zakończyli F. Kapała i S. Kępa. Do zespołu dołączyli wychowankowie G. Kuźniar i W. Kobaka. Funkcję jeżdżącego trenera objął J. Malinowski. Ponieważ zaniechano produkcji FIS-ów, rzeszowianie zaczęli odczuwać braki sprzętowe. Nie zawiedli natomiast weterani, czyli Malinowski, Spychała, Kolber i Stawecki. To głównie dzięki nim zespół dzielnie walczył w lidze. „Stal” przegrała tylko jeden mecz u siebie z ROW-em 33 do 44. Za to po wyrównanych pojedynkach wygrała z wyżej notowanymi gorzowianami 41 do 37, wrocławianami 39 do 36 czy bydgoszczanami 39 do 38. Z obcych torów Stal nie przywiozła żadnych punktów. Zdobyła w sezonie 12 punktów i zajęła IV miejsce w lidze, a w rozliczeniu dwuletnim V pozycję. W 1969 roku drużyna przegrała wszystkie ligowe mecze wyjazdowe. Na torze przy Obrońców Stalingradu pokonała jedynie „Spartę” Wrocław 37 do 34 i „Włókniarza” Częstochowa 44 do 33 oraz zremisowała z „Wybrzeżem” Gdańsk i „Polonią” Bydgoszcz. Z 6 punktami zajęła ostatnie miejsce w ekstraklasie i została zdegradowana do II ligi⁶¹.

W 1972 roku miała miejsce pierwsza większa modernizacja toru żużlowego. Zmieniono profil łuków i skrócono bieżnię do 393 metrów. Nowy tor przeszedł

60. Tamże, s. 38–39.

61. Tamże, s. 40–42.

kolejny gruntowny remont, który skończył się w maju 1975 roku. Wymieniono nietypową nawierzchnię bazaltową na żużlową. Postawiono też jupitery o mocy 500 luksów. Po raz pierwszy oświetlono nimi tor 8 listopada 1975 roku⁶².

Przed sezonem 1975 roku zawodnicy trenowali w Tarnowie oraz wzięli udział w gorzowskim turnieju o Puchar Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców. Problemy z torem wkrótce dały o sobie znać. W pojedynku z „Motorem” przegrali 20:58. W kolejnym meczu ulegli „Stali” Toruń 31:47. Pierwszy mecz na nowym torze odbył się dopiero 29 maja. Był to wygrany pojedynek z „Gwardią” Łódź 45 do 31. W całych rozgrywkach rzeszowianie zanotowali jeszcze remis ze „Startem” Gniezno oraz minimalne zwycięstwo 39 do 38 w Łodzi. W 1975 „Stal” zajęła w tabeli przedostatnią pozycję. Drobną pociechą była wygrana w towarzyskiej potyczce z „Unią” Tarnów. Mecz rozegrany 10 lipca w Rzeszowie zakończył się rezultatem 45:33⁶³.

W 1976 roku zespół opuścił J. Kniaź, jeden z filarów rzeszowian. Od nowego sezonu reprezentował barwy „Stali” Toruń. Utrata podstawowego zawodnika miała znaczący wpływ na osiągnięcia zespołu. W zreformowanej II lidze, liczącej teraz 6 zespołów, w wyniku powiększenia liczebności ekstraklasy, rozegrano dwie serie spotkań systemem każdy z każdym (po 20 pojedynków). Pierwszy mecz rzeszowianie rozegrali w Lublinie i polegli 27:65. „Stal” przegrała wysoko wszystkie mecze wyjazdowe, a na własnym torze zanotowała jedynie dwie wygrane. Cały dorobek ligowy to 4 punkty i ostatnie miejsce w tabeli II ligi⁶⁴.

W 1977 roku do drużyny sprowadzono wartościowych żużlowców, byli to Z. Jąder oraz Z. Friedek. Opiekę nad zespołem objął trener S. Skowron, a funkcję kierownika technicznego powierzono J. Rzepce. II ligę powiększono do siedmiu zespołów (dołączyła drużyna Grudziądzkiego Stowarzyszenia Żużlowego). Straty punktowe „Żurawi” to wynik 4 porażek oraz remis w Rzeszowie ze „Startem” Gniezno. Warto zaznaczyć dobre wyniki osiągnięte w meczu z „Falubazem”, który wygrał drugoligową rywalizację. „Stal” pokonała lidera w Rzeszowie 50 do 46, a w Zielonej Górze uległa tylko 41 do 55. Była to najniższa porażka ze wszystkich, jakie odnosiły drużyny walczące na tym trudnym torze w sezonie 1977 roku. Z wynikiem 15 punktów biało-niebiescy zajęli IV pozycję na finiszu rozgrywek⁶⁵.

W 1978 roku miejsce kończącego karierę A. Szostka zajął w zespole A. Krzywonos. W lidze biało-niebiescy występowali ze zmiennym szczęściem. Na własnych torze przegrali tylko raz, minimalnie, 52 do 55 ze „Spartą” Wrocław. Warto podkreślić

62. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 18.

63. T. Burczyk, *Od RTKiM...*, s. 52.

64. Tamże, s. 53.

65. Tamże, s. 54.

rekordowe zwycięstwo 80 do 28 „Stali” z GSŻ Grudziądz. Z kolei wynik 23 do 83 ze „Startem” w Gnieźnie był pogromem „Stali”. Rozegrany w Rzeszowie 6 sierpnia pojedynek ligowy „Stal” – „Sparta” Wrocław zakończył się wygraną Sparty 55 do 51. „Stal” Rzeszów z 10 punktami uplasowała się na V miejscu. W 1979 roku do „Stali” dołączyli M. Darzycki oraz K. Majewski. Czołówkę stalowców stanowili Kuźniar, Jąder, Friedek i Czarnecki. Dzięki nim zespół zakończył rozgrywki na III pozycji. Rzeszowianie okazali się mało gościnni, odprawiając z kwitkiem wszystkie przyjezdne ekipy. Niestety tak dobrze nie szło im w spotkaniach na obcych torach. „Stal” poniosła klęskę w Gnieźnie ze „Startem” 24 do 83 oraz w Opolu z „Kolejarzem” 32 do 76. Przytrafił się również walkower z „Motorem” Lublin⁶⁶.

Po przegranych pojedynkach barażowych o wejście do żużlowej ekstraklasy, w jesieni 1980 roku do następnego sezonu drużyna „Stali” przygotowywała się pod kierunkiem J. Batki. Cel był jasny – awans bezpośredni. Od pierwszego meczu w Rzeszowie, w którym na inaugurację ligowego sezonu rzeszowianie wysoko pokonali „Ostrowię” Ostrów Wielkopolski 67:23, a Ryszard Czarnecki ustanowił nowy rekord toru, zdeterminowany zespół nie pozwalał sobie na porażki. „Stal” zdecydowanie wygrywa wszystkie pojedynki na swoim torze, ale i na torach rywali, sięgając po zwycięstwa lub ratujące punkty remisy⁶⁷, by miażdżącym zwycięstwem nad „Spartą” Wrocław 67:22 przypieczętować powrót do żużlowej ekstraklasy. „Stal” została w niej na dłużej, zajmując w latach 1981–1989 zazwyczaj 7 miejsce w tabeli. Warto wspomnieć też o kolejnych zmianach na rzeszowskim torze. Na przełomie lat 1986/1987 poszerzono go, aby umożliwić rozgrywanie biegów w obsadzie 6 zawodników. Zmodernizowano także park maszyn.

Lata 1989–2012 w historii klubu zapisały się wieloma zmianami. „Stal” dodawała do swej nazwy sponsorów strategicznych, występowała jako „Stal” Westa Rzeszów, „Stal” Van Pur Rzeszów, Van Pur Rzeszów, KKER „Stal” Rzeszów, Jasol Rzeszów, Marma Rzeszów, Marma-Hadykówka Rzeszów, PGE Marma Rzeszów. W zespole w tym okresie pojawiło się wielu zagranicznych zawodników, jak N. Pedersen, J. Crump i S. Nicholls⁶⁸.

W sezonie 1989 roku „Stal” zasilił czołowy zawodnik polskiej ligi J. Krzysztyniak. Kierownikiem sekcji był M. Piszcz, a kierownikiem drużyny J. Rzepka. Nie ukrywano nadziei i optymizmu przed nowym sezonem, ale już na jego inaugurację żużlowcy ponieśli porażkę, przegrywając na własnym torze z „Unią” Leszno 33:56. W zespole nie pojechał już G. Kuźniar, a debiut J. Krzysztyniaka przeciwko niedawnym kolegom z klubu wypadł mniej okazale niż oczekiwano.

66. Tamże, s. 55–57.

67. J. Klich, *Barwy...*, s. 215.

68. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 19.

Potem była porażka w Bydgoszczy 48:42 i dopiero w trzecim meczu ze „Stalą” Gorzów rzeszowianie sięgnęli po minimalne zwycięstwo 45:44. Potem miały miejsce nieznaczne porażki na wyjazdach do Zielonej Góry i Torunia. Dopiero od rekordowego zwycięstwa nad „Ostrovią” 73:16, drużyna „rozjechała” się na dobre. Po kolejnych zwycięstwach wyskoczyła nawet na 5 miejsce w tabeli, by ostatecznie zakończyć ligowe rozgrywki na dobrym 6 miejscu⁶⁹.

Rok 1990 dla sekcji i klubu był przykry. Jakby ma przekór racjonalnym prognozom drużyna jechała w lidze niedobrze, traciła punkty nawet na własnym torze w meczach do wygrania i sezon zakończyła na 8, ostatnim miejscu, co oznaczało degradację do II ligi. W 1991 roku „Stal” radziła sobie z przeciwnikami w II lidze i już na trzy kolejki przed zakończeniem II rundy, zwycięstwem nad „Wybrzeżem” w Gdańsku 49:41 zapewniła sobie powrót do ekstraklasy. Sezon 1992 roku zaliczyć można do tych „bez historii”. Żużlowcy ze zmiennym szczęściem radzili sobie na torach i za sukces drużyny poczytać można, iż na 8 miejscu w tabeli obronili pierwszoligowy byt. W 1993 roku zespół znów spadł do II ligi. Wielu zawodników odeszło wówczas ze „Stali”. Został trener S. Petrov, Adorjan i Petranov, a resztę kadry stanowili młodzi zawodnicy. Okazało się, że na ambitną, rzeszowską młodzież można liczyć. Odmłodzona drużyna na trzy kolejki przed finałem znalazła się na trzecim miejscu. Przewodziła ligowej stawce „Polonia” Piła, z którą rzeszowianie wygrali 28 sierpnia 1994 roku 46:44. Trzeba było pokonać także aspirujący do awansu „Start” Gniezno. „Stal” wygrała mecz 55:35 i awansowała do ekstraklasy⁷⁰.

W latach 1995–1999 „Stal” utrzymywała się w ekstraklasie, zajmując następujące miejsca: 7 w 1995, 8 w 1996, 7 w 1997, 3 w 1998 i 9 w 1999 roku – co zaowocowało spadkiem do nowej I ligi. W miejsce amatorskiej I ligi utworzono wówczas Speedway Ekstraligę, najwyższą w hierarchii klasę ligowych rozgrywek żużlowych w Polsce. W latach 2000–2004 „Stal” zajmowała w I lidze miejsca w górnej części tabeli, tj. 4 miejsce w roku 2000, 3 w 2001, 4 w 2002, 6 w 2003 i 3 w 2004. Wierni fani speedwaya mieli powody do zadowolenia, kiedy ich zespół – wówczas PGE Marma Rzeszów z Jasonem Crumpem na czele – awansował w 2005 roku do ekstraligi. Najwięcej powodów do satysfakcji w tym okresie przynieśli młodzi żużlowcy, którzy trzykrotnie zdobywali drużynowe mistrzostwo kraju, raz srebro, a dwa razy brąz. W ekstralidze zespół zajął miejsce 6 w 2006 i 4 w 2007 roku. Na przełomie marca i kwietnia 2006 roku dokonano montażu dmuchanych band, które znaczenie podniosły bezpieczeństwo jazdy na torze. Od 2009 roku funkcjonuje również system nawadniania murawy⁷¹.

69. J. Klich, *Barwy...*, s. 221.

70. Tamże, s. 222.

71. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 19.

Bezpośredni wpływ na wyniki drużyny osiągnęte w 2008 roku miało odejście N. Pedersena. Bolesna była również strata innych doświadczonych zawodników: R. Dobruckiego, M. Kuciapy, P. Miesiąca i A. Messinga. W ich miejsce przybyli M. Zegar, K. Bjerre, D. Stachyra, M. Vaculik, R. Povazhny oraz C. Woodward. Trenerem był R. Wilk, natomiast J. Ziółkowski kierownikiem drużyny. W rundzie zasadniczej „Marma” potrafiła wygrać zaledwie trzy spotkania, w tym oba z absolutnym outsiderem z Tarnowa (51:37 i 47:44). Dało to w sumie 7 punktów i przedostatnie miejsce w tabeli. We wrześniu przeprowadzono mecze play-off o VII miejsce, czyli o prawo baraży o utrzymanie w ekstraklidze. Zmobilizowana rzeszowska drużyna pokonała w dwumeczu tarnowską „Unię” i stanęła do baraży z „Lotosem” Gdańsk, wicemistrzem I ligi. Pierwszy mecz w Gdańsku „Marma” przegrała 17 punktami, a w rewanżu w Rzeszowie zdołała pokonać rywala jedynie 2 oczkami. Oznaczało to spadek do I ligi. Przyczyn degradacji należy upatrywać w braku lidera drużyny⁷².

W 2009 roku obok Marmy Polskie Folie, sponsorem tytularnym został zakład ceramiki budowlanej Hadykówka. W związku z tym nazwę drużyny zmieniono na Marma-Hadykówka. W marcu powołano spółkę „Speedway Stal Rzeszów S.A.”, której zadaniem jest organizowanie zawodów żużlowych w Rzeszowie. Na czele stanęła M. Półtorak. Po spadku z ekstraklasy na odejście z drużyny zdecydowali się czołowi zawodnicy. W ich miejsce przybyli A. Dryml, L. Dryml, M. Kuciapa oraz wychowanek szkoły żużlowej Ł. Kret. Funkcje trenera powierzono D. Śledziowi. W lidze najlepiej punktowali: Max, Kuciapa i Dryml. Sezon pierwszoligowy zdominowali żużlowcy „Unii” Tarnów. Zdecydowanie wygrali rundę zasadniczą, wyprzedzając na finiszu drugich rzeszowian aż o 10 punktów. W I rundzie play-off „Marma-Hadykówka” pokonała PSŻ Poznań, ale w II nie sprostała Łotyszom z Daugavpils. Straciła tym samym możliwość walki o ekstraklasę. W III rundzie okazała się lepsza od „Startu” Gniezno, dzięki czemu w klasyfikacji końcowej zajęła trzecie miejsce w tabeli I ligi⁷³.

W 2010 roku do zespołu „Marma-Hadykówka” Rzeszów pozyskano czołowych żużlowców brytyjskich C. Harissa i L. Richardsona. Mocnym punktem drużyny okazał się R. Okoniewski, który przyszedł z gorzowskiej „Stali”. Treningi prowadził D. Ślędz. W pojedynku z „Lotosem” 30 lipca 2010 roku „Marma-Hadykówka” przegrała 44:46. Ponieważ pierwszy mecz w Gdańsku zakończył się wygraną „Wybrzeża” 51:39, gdańszczanie uplasowali się na pierwszym miejscu w czterozespołowej grupie przez rozgrywkami play-off, mimo że

72. T. Burczyk, *Od RTKIM...*, s. 113.

73. Tamże, s. 115.

po rundzie zasadniczej to rzeszowianie byli na czele stawki. Kluczowe dla rzeszowian mecze fazy play-off miały miejsce w Daugavpis i Gdańsku. W meczu na Łotwie, po bardzo zaciętej walce, padł remis 45:45. W drugim „Marma-Hadykówka” postawiła wysokie wymagania gdańszczanom i pokonała ich 54:35. Rewanż z „Lotosem” w Rzeszowie był jednostronnym widowiskiem. Miejscowi rozgromili gości 68:22. Tak więc rozgrywki play-off potwierdziły hegemonię rzeszowskiego zespołu w sezonie 2010 roku i zasłużony awans do ekstraklasy⁷⁴.

13 października 2010 roku doszło do podpisania umowy o sponsoringu z Polską Grupą Energetyczną, a w 2011 roku współpraca z klubem została rozszerzona, dlatego w ekstraklasie rzeszowscy żużlowcy występowali pod nazwą „PGE Marma”. Jazda w najlepszej klasie rozgrywek wymagała wzmocnienia składu. Hitem transferowym okazało się w 2011 roku pozyskanie do zespołu J. Crumpa ze „Sparty” Wrocław. Australijczyk uzyskał jeden z najwyższych kontraktów na starty ligowe. 1 kwietnia podpisano umowę z M. Ferjanem. treningi prowadził D. Ślędz. Kierownictwo sekcji przejął J. Dziobak. Na inaugurację ekstraklasy przyjechał nad Wisłok zespół „Caleum Stal” Gorzów z mistrzem świata T. Gollobem. Rzeszowianie wygrali 50:39. Zawodnik „PGE Marma” D. Lampart został wytypowany do startu w rundzie kwalifikacyjnej IMSJ. Przeciężny występ w ukraińskim Czewonogardzie pozbawił go szansy na awans. Mimo dzielnej postawy Lamparta nie udało się awans rzeszowskiej pary Lampart-Kret do finału MMPPK. Udało się natomiast Kuciapie razem z Lampartem awans do seniorskiego półfinału MMPPK. W zawodach na torze łódzkiego „Orla” rzeszowski duet ustąpił tylko gospodarzom. Finał MPPK przeprowadzono na torze w Zielonej Górze. Niestety, tym razem duet „PGE Marma” zajął VI, przedostatnie miejsce. Rehabilitacja rzeszowian nastąpiła wkrótce. Okoniewski dostarczał coraz więcej punktów w meczach ligowych. Kuciapa był szósty w półfinale IMP i awansował do finału. Lampart był drugi w półfinale MIMP. Rzeszowianie w 2011 roku zajęli 5 miejsce w ekstraklasie⁷⁵.

W 2012 roku PGE Marma Rzeszów zajęła 7 miejsce w ekstraklasie. Słabe wyniki drużyny żużlowej i zajęcie 8 miejsca w ekstraklasie w 2013 roku zadecydowały o spadku do I ligi, by ponownie, po zajęciu 1 miejsca w I lidze drużyna w 2014 roku awansowała do ekstraklasy. W 2015 roku żużlowcy zajęli 7 miejsce w ekstraklasie i spadli ponownie do I ligi. W 2016 roku zajęli 4 miejsce w I lidze, a w 2017 roku miejsce 7, co spowodowało spadek do II ligi⁷⁶.

Szansą dla żużla są plany nowego właściciela Stali Rzeszów, Ireneusza Nawrockiego, które zakładają błyskawiczne starty w PGE Ekstralidze. W historii

74. Tamże, s. 117.

75. Tamże.

76. W. Dobruszek, *Żużlowy leksykon ligowy*, Leszno 2018, s. 31.

były dwie sytuacje, gdy drużyna rok po roku awansowała o dwa szczeble ligowe. Nawrocki, po przejęciu większości akcji, zmontował przy Hetmańskiej drużynę, która w 2018 roku ma wygrać II Ligę Żużlową. Ściągnął takich zawodników, jak G. Hancock, T. Jędrzejak, R. Schlein, E. Mazur. Taki zestaw z pewnością robi wrażenie i buduje status faworyta. Nowy właściciel zamierza przywrócić Stali dawny blask i chce wywalczyć szybki awans do PGE Ekstraligi. Gdyby to się udało już w 2019 roku, rzeszowianie dokonaliby tego jako pierwsi od roku 2000⁷⁷.

Rozbudowa Stadionu Miejskiego Stal w Rzeszowie

Stadion od 2006 roku jest własnością miasta Rzeszowa i właśnie miasto zdecydowało o rozbudowie i modernizacji. Projekt tej operacji przygotowała pracownia ATJ Architekci J. Kwieciński, T.K. Kwieciński z Warszawy, z którą współpracował prof. S. Kuś z Politechniki Rzeszowskiej. Po raz pierwszy projekt został zaprezentowany w Rzeszowie 23 maja 2007 roku. Zapadła decyzja, że w pierwszym etapie zbudowana zostanie jedynie trybuna wschodnia. Właśnie na nią pracownia ATJ Architekci sporządziła projekt wykonawczy. Przedsięwzięcie zostało uznane za kluczowe dla rozwoju województwa podkarpackiego i dzięki przychylności marszałka oraz Zarządu Województwa Podkarpackiego, dysponującego środkami finansowymi z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007–2013, miasto uzyskało dotację na projekt „Poprawa infrastruktury sportowej poprzez przebudowę stadionu miejskiego w Rzeszowie”. Całkowita wartość projektu wyniosła 41 500 000 (stan na dzień 17 kwietnia 2012), przy współfinansowaniu ze środków UE z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości 28 317 871 zł. Wkład własny miasta wyniósł 13 182 129 zł (stan na dzień 17 kwietnia 2012)⁷⁸.

Stan stadionu żużlowo-piłkarskiego przed rozbudową w 2006 roku był następujący:

- ♦ Tor żużlowy miał długość ok. 392 m. Otoczony był bandą na całej długości oraz posiadał na zakolach bandę pneumatyczną.
- ♦ Widownia ziemna o pojemności 9000 miejsc usytuowana była po stronie zachodniej toru i częściowo na zakolach.
- ♦ Arena stadionu zagłębiona w stosunku do istniejących ulic o 4,6–5 m.
- ♦ Po stronie południowo-wschodniej znajdował się pawilon żużlowców z parkiem maszyn.

77. T. Janiszewski, *Stal Rzeszów i Nawrocki przed wielką misją. Mogą być trzeci w historii i pierwsi w XXI wieku*, „WP Sportowe Fakty”, R. 4 (2018), nr 1, s. 1–2.

78. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 23.

- ♦ Dojazd do tego budynku był wyprowadzony z ul. Hetmańskiej w odległości ok. 20 m od skrzyżowania z al. Powstańców Warszawy.
- ♦ Po stronie północno-wschodniej znajdował się budynek socjalny i hala sportowa.
- ♦ Stadion posiadał oświetlenie na czterech masztach oraz dodatkowe niskie maszty oświetlające tor⁷⁹.
- ♦ Zasady modernizacji stadionu dotyczące docelowej przebudowy stadionu:
- ♦ Poziom areny stadionu pozostaje generalnie niezmienny.
- ♦ Powiększa się długość toru do 393,33 m, która pozwala na umieszczenie wewnątrz pełnowymiarowego boiska piłkarskiego 68 × 105 m. Narożniki boiska znajdują się ok. 90 cm od krawężnika wewnętrznego toru.
- ♦ Istniejący tor żużlowy posiada szerokość na prostej 10 m a na zakolach do 14 m. Jest on przystosowany do startu 4 zawodników.
- ♦ Widownia trybuny wschodniej będzie miała pojemność 4710 miejsc wyposażonych w krzeselka o parametrach określonych w aktualnych przepisach PZPN i UEFA.
- ♦ Przy rozmieszczaniu programu funkcjonalnego przyjęło się następujące zasady:
 - oddzielenie publiczności od zawodników,
 - oddzielenie VIP od pozostałej publiczności.
- ♦ Kształt widowni dwupoziomowej został ustalony na podstawie krzywej widoczności wyliczonej od punktu fokus umieszczonego na linii zewnętrznej pierwszego toru, tj. 2,5 m od krawężnika.
- ♦ Poziom pierwszego rzędu 1,6 m ponad poziomem krawężnika toru, zatem poziom oka widza w pierwszym rzędzie jest na wysokości 2,8 m nad torem.
- ♦ Widownia otaczająca całą arenę jest wykonana w konstrukcji żelbetowej ze stopniami prefabrykowanymi żelbetowymi.
- ♦ Zadaszenie objęło całą widownię oraz tor żużlowy w następnym etapie realizacji. Pozwoliło to na znaczne zmniejszenie kontrastu cienia na boisku podczas zawodów dziennych. Zadaszenie realizowane było w dwóch etapach. I – zasadnicze trybuny, II – zadaszenie toru podczas realizacji docelowej.
- ♦ Poziom zadaszenia pozwala na umieszczenie pod nim całego parku świetlnego oraz nagłośnienia i urządzeń monitorujących, które mogą być zainstalowane w całości w II etapie realizacji.
- ♦ Dostęp publiczności zapewniono na poziom I piętra.

79. T. Kwieciński, J. Kwieciński, *Poprawa infrastruktury sportowej poprzez przebudowę stadionu miejskiego w Rzeszowie przy ul. Hetmańskiej. Projekt wykonawczy*, Warszawa 2009, s. 4.

- ♦ Inwestycja została zrealizowana w dwóch etapach. I etap – budowa 9 spośród 42 segmentów konstrukcyjnych usytuowanych po wschodniej stronie stadionu. Budowa obejmowała wykonanie konstrukcji dwupoziomowych trybun oraz ich zadaszenie⁸⁰.
- ♦ Zadanie inwestycyjne polegało na przebudowie i unowocześnieniu istniejącego stadionu żużlowo-piłkarskiego, klubu sportowego Stal w Rzeszowie. Unowocześnienie stadionu to:
 - ♦ dostosowanie boiska i widowni do wymagań FIFA;
 - ♦ wprowadzenie konstrukcyjnej widowni dwupoziomowej wraz z pełnym zapleczem sportowym dla 20 000 widzów;
 - ♦ przekrycie całej widowni przezroczystym przekryciem poliwęglanowym;
 - ♦ zachowania pełnych wymagań bezpieczeństwa sportu dla zawodów klasy międzynarodowej⁸¹.
- ♦ Przebudowa stadionu wymaga zaś:
 - ♦ całkowitego usunięcia istniejących trybun ziemnych i budowli przeszkadzających realizacji uzgodnionego programu,
 - ♦ wykonania fundamentów palowych i płaskich wokół areny i toru żużlowego pod widownię,
 - ♦ wykonania żelbetowej konstrukcji ram nośnych i stopni trybun wokół całego stadionu,
 - ♦ zamontowania stalowych słupów i przestrzennych dźwigarów wspornikowych konstrukcji przekrycia,
 - ♦ przekrycia dachu trybun przezroczystymi płytami i zamontowania siedzeń na widowni,
 - ♦ demontażu istniejących słupów oświetleniowych i montażu nowoczesnego oświetlenia, nagłośnienia i innych instalacji⁸².

Szefostwo Inżynierii Rzeszów SA – prezes Zarządu Jerzy Żyła oraz przewodniczący Rady Nadzorczej Tadeusz Gratkowski i zastępca przewodniczącego Rady Nadzorczej Edmund Barć zdecydowali, że firma podejmie to wyzwanie. Ekipa Inżynierii weszła na stadion w czerwcu 2011 roku. Jej pierwszym zadaniem było przygotowanie placu budowy (m.in. osnowa geodezyjna, tyczenie obrysów robót ziemnych, sieci kanalizacyjnej i wodociągowej, zdjęcie górnej warstwy ziemi i stworzenie nasypu pod drogą ewakuacyjną). Potężne pale, na których posadowiona jest trybuna, wbiła firma AARSLEFF z Warszawy. Kiedy uzbrojono teren, położono fundamenty. Na

80. Tamże, s. 6.

81. W. Kozak, *Dokumentacja geotechniczna*, Rzeszów 2008, s. 5.

82. Tamże.

nich wnoszona była przez Inżynierię konstrukcja żelbetowa trybuny ze stopniami. Firma montowała również balasty, które stanowią przeciwwagę dla konstrukcji dachowej. Jej ekipy wykonały też ściankę zabezpieczającą przed powodzią, przebudowę drogi łączącej trybunę wschodnią z al. Powstańców Warszawy, wyjazd przez wał przeciwpowodziowy, ułożyły kostkę brukową pod trybuną i na wjazdach oraz mocowały krzeselka na wschodniej trybunie, plantowały i obsiewały trawą tereny zielone. Pod koniec roku dołączył do Inżynierii wykonawca zadaszania trybuny wschodniej – firma ALSTAL z Inowrocławia. 37-osobowa ekipa z ALSTAL-u, którą kierował szef montażu konstrukcji stalowych Mariusz Traliszewski, zajmowała się wznoszeniem potężnych konstrukcji stalowych, pokryciem tej konstrukcji poliwęglanem oraz odwodnieniem zadaszania. Trybuna wschodnia stadionu składa się z dwóch poziomów i wznosi się na wysokość 29,9 metrów nad torem żużlowym⁸³.

Równolegle, w ramach prac prowadzonych poza projektem dofinansowanym ze środków unijnych, wyremontowano trybunę zachodnią stadionu, przebudowano tor żużlowy oraz wybudowano dwa nowe boiska treningowe. Budowa boisk z oświetleniem – jedno na murawę sztuczną, a drugie trawiastą – jest dziełem Zakładu Pielęgnacji i Chirurgii Drzew „Beata” ze Szczawna Zdroju. Natomiast remontem starej trybuny zajmowała się firma P&D z Niebylca. Polegał on na usunięciu starych elementów mocujących krzeselka, poszerzeniu stopni trybuny o około 10–12 cm, na zamontowaniu barierek sektorowych oraz nowych krzesełek. Łącznie trybuna zachodnia pomieści 7800 widzów. Z kolei firma Baster-Pol z Mogielnicy zajęła się torem żużlowym. Jej zadaniem był demontaż otaczającej tor bandy i wykorzystanie tych samych elementów do ustawienia nowej bandy, która zwęziła tor do 11 metrów po prostej i 15 metrów na wirażach. Poza geometrią toru uzupełniono warstwę zniszczoną w czasie budowy stadionu 400 tonami sjenitu. Pomyślano także o parkingach, nagłośnieniu i nowoczesnym monitoringu obiektu, który prezentuje się całkiem okazale. Bezpieczeństwa na stadionie strzeże 70 kamer⁸⁴.

Zainteresowanie, z jakim rzeszowianie obserwowali modernizację Stadionu Miejskiego, świadczy iż pełni on obecnie ważną funkcję w życiu miasta. Widownia została ukształtowana na dwóch poziomach⁸⁵. W ramach podjętych działań wybudowano zadaszone trybuny na 4176 nowych miejsc dla publiczności, wraz z pełną modernizacją infrastruktury technicznej wokół stadionu i zapleczem administracyjnym oraz żelbetowy pomost wejściowy

83. B. Biskup, *Historia stadionu...*, s. 24.

84. Tamże, s. 25.

85. T. Kwieciński, J. Kwieciński, *Poprawa...*, s. 7.

łączący trybunę z al. Powstańców Warszawy. Dzięki modernizacji pojemność stadionu wzrosła do 14 210 miejsc siedzących, co pozwala na organizowanie imprez sportowych o zasięgu regionalnym i krajowym. Stadion Miejski zyskał nowy wizerunek i możliwości⁸⁶.

Zakończenie

Rozbudowa stadionu, która odbyła się w ostatnich latach, jest szansą dla wzrostu zainteresowania sportem w Rzeszowie, w tym w szczególności dla rozwoju piłki nożnej oraz żużla. Podobnie jak w przeszłości, może okazać się iż 14-tysięczny stadion wcale nie jest zbyt duży dla takiego miasta jak Rzeszów i osiągnięcia sportowe oraz wzrost zainteresowania sportem mieszkańców przyniosą argumenty do jego dalszej modernizacji. Rozbudowa stadionu dla tak wielkiego miasta, jak Rzeszów, który jest stolicą Podkarpacia, to szansa na rozwój sportu, ale także rozwój społeczno-kulturalny, gdyż na stadionie miały i mają miejsce różnorodne wydarzenia religijne, sportowe, kulturalne i społeczne. A metropolia, którą chce stać się Rzeszów, powinna posiadać nowoczesny stadion, będący wizerunkiem miasta.

GREAT FOOTBALL AND SLAG HISTORY CARDS IN RZESZÓW AND IMPROVEMENT OF SPORT INFRASTRUCTURE THROUGH EXPANSION OF THE URBAN STADIUM

Summary

The stadium in Rzeszów was created thanks to the enthusiasm of many people. The construction of the stadium, in the immediate vicinity of the Communication Equipment Factory, was to integrate the society of the developing city. It developed afterwards thanks to the help of hundreds of disinterested activists, successive executives of the WSK PZL crew of several thousand, as well as the help of the authorities of the province and the city of Rzeszów. The stadium has various sports, cultural and social events, a testimony that from the very beginning the stadium played an important role in the life of the city and its residents. The stadium was also a place of unusual events. The blood-curdling performances

86. T. Ferenc, *Słowo wstępne...*, s. 7–8.

were performed on him by autorodeo stuntmen, and over him acrobats pilots, angry here poured great meetings with the youth of the World Polonia. But it was always a great sport and the main host at this stadium.

Słowa kluczowe: stadion miejski w Rzeszowie, infrastruktura sportowa, piłka nożna, żużel

Key words: municipal stadium in Rzeszów, sports infrastructure, football, slag

BIBLIOGRAFIA

- Biskup B., *Historia stadionu*, w: *Rzeszów. Stadion Miejski*, red. B. Bokota-Tomała I. Gałuszka, Rzeszów 2012.
- Burczyk T., *Od RTKiM do PGE Marma czyli historia czarnego sportu w Rzeszowie*, Jarosław 2011.
- Dobruszek W., *Żużlowy leksykon ligowy*, Leszno 2018.
- Flugiewicz J., Roman T., Panek J., Smela T., Surmacz U., *Ćwierćwiecze Rzeszowskiej Stali*, Rzeszów 1972.
- Janiszewski T., *Stal Rzeszów i Nawrocki przed wielką misją. Mogą być trzeci w historii i pierwsi w XXI wieku*, „WP Sportowe Fakty”, R. 4 (2018), nr 1, s. 1–2.
- Klich J., *Barwy „Stali”*, Rzeszów 1995.
- Kotula B., *Nie balim się Rzeszowa*, Rzeszów 2012.
- Kozak W., *Dokumentacja geotechniczna*, Rzeszów 2008.
- Kwieciński T., Kwieciński J., *Poprawa infrastruktury sportowej poprzez przebudowę stadionu miejskiego w Rzeszowie przy ul. Hetmańskiej. Projekt wykonawczy*, Warszawa 2009.
- Noga R., *Asy żużlowych torów. Florian Kapala*, Leszno 2011.